

PAWEŁ JARNICKI  
Uniwersytet Wrocławski

## Wstęp<sup>1</sup>

W 1946 r. członkowie komisji egzaminacyjnej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego — z którego Akademia Medyczna jako niezależna jednostka wydzieliła się w 1950 r. — ocenili prace naukowe doktora Ludwika Flecka, by następnie dopuścić go do obrony rozprawy habilitacyjnej pod tytułem *O odczynie egzantynowym* napisanej pod kierunkiem profesora Ludwika Hirszfelda. Obok „prac z dziedziny duru plamistego”, „ściślejszych prac serologicznych”, „prac nad zmiennością paciorkowców”, „prac nad pęcherzycą i toczkiem rumieniowym”, „prac kaźniowych”, „prac nad mechanizmami regulującymi rozmieszczenie leukocytów we krwi” oraz „podręczników i referatów zbiorowych” komisja ta oceniła „cykl prac z dziedziny metodologii nauk przyrodniczych”. Są to artykuły o obserwacji naukowej, o tak zwanej rzeczywistości przyrodniczej, o podstawach poznania lekarskiego, o tym, jak dokonuje się odkrycie naukowe. W osobnej książce i kilku luźnych artykułach autor rozwinął teorię stylów myślowych i kolektywów myślowych.

Fleck, omawiając historię powstania odczynu Wassermanna, analizuje niejako podświadome załączki idei, istniejące w kolektywach społecznych, oraz wykazuje zależność naszego obrazu przyrodniczego od stylu myślowego epoki: „nicht naturgetreu, sondern kulturgetreu” [wierny nie naturze, lecz kulturze]<sup>2</sup> — pisze autor w tej książce wydanej w Szwajcarii. Omawiana pozycja należy do największych filozoficznych dzieł w tej dziedzinie. Podczas gdy w poprzednich pracach autor wykazał doskonałą spostrzegawczość, krytycyzm i wnikliwość, to w tej pracy wniósł się na wyżyny filozoficzne, przy czym jej styl ma walory najwyższego gatunku. Książka ta przyniosła autorowi członkostwo kilku towarzystw zagranicznych i by-

---

<sup>1</sup> Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2009/2010 jako projekt badawczy numer N N 101 060336.

<sup>2</sup> Tu i w dalszej części tego tomu wszelkie uwagi w nawiasach kwadratowych pochodzą od redaktora lub tłumacza danego tekstu.

ła bardzo szeroko omawiana na łamach prasy lekarskiej i filozoficznej za granicą i w kraju<sup>3</sup>.

W 1950 r. Ludwik Fleck został profesorem zwyczajnym w Katedrze Mikrobiologii Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Lublinie, dwa lata później przeprowadził się do Warszawy, został też członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk. W 1960 r. w liście do Barbary Narbutowicz napisał: „To smutna rzecz, że musiałem porzucić Was. Ale proszę mi wierzyć, że tak trzeba było. Ponadto nie byłbym się Wam na nic przydał, wobec wrogich nastrojów, jakie w stosunku do mnie istniały”<sup>4</sup>. List ten napisał już z Izraela, dokąd udało mu się w końcu, po kilku nieudanych próbach, wyemigrować z żoną w 1957 r. W Izraelu podjął ostatnią próbę spopularyzowania swojej, wydanej w 1935 r. w Bazylei, książki. Napisał w języku angielskim artykuł pod tytułem *Crisis in Science*. Publikacja wyboru korespondencji Flecka z wydawcą jego książki, Benno Schwabe, w wydanym niedawno w Polsce tomie *Style myślowe i fakty* ujawnia kulisy powstania tego ostatniego, napisanego rok przed śmiercią, tekstu. 1 listopada 1959 r. Fleck pisał:

w ostatnich latach w „Science”, „Nature”, „Endeavour” pojawiło się wiele artykułów, które są dowodem na to, jak aktualna stała się problematyka socjologii myślenia. Przed rokiem w wydawnictwie Yale University ukazała się książka prof. M. Polanyi’ego pt. *Personal Knowledge*, przedstawiająca stanowisko pokrewne z moim. Przesłałem mu egzemplarz mojej książki, ponieważ jej nie znał<sup>5</sup> [przeł. P.J.].

Tak argumentując, namawiał wydawnictwo na nowe, uwspółcześnione wydanie swej książki. Powoływał się też na list profesora H.K. Schillinga, dziekana Uniwersytetu Stanu Pensylwania:

Lektura książki była bardzo przyjemna i pobudzająca, przeczytałem ją w całości dwa razy, a wiele fragmentów jeszcze kilka razy więcej. Proszę mi wierzyć, że mówię szczerze, gdy twierdzę, że to książka wybitna. Być może, że wyprzedzała swój czas, wątpliwe, bym mógł ją zrozumieć lub docenić dwadzieścia lat temu, jednak teraz wglądy, jakie umożliwia, wydają się naprawdę dogłębne. Z pewnością będę się do Pana i do niej odnosił z należnym uznaniem i szacunkiem i użyję części Pańskiej terminologii, by wyostrzyć własną. Czy Pański wydawca w Bazylei ma wciąż jeszcze egzemplarze Pana książki, czy nakład jest wyczerpany? Chciałbym napisać o niej kilku moim przyjaciółom i wysłać im egzemplarze<sup>6</sup> [przeł. P.J.].

Miesiąc później, 8 grudnia 1959 r., wydawnictwo bardzo kulturalnie odmówiło, grzecznie tłumacząc, że w magazynach wciąż leży niemal połowa nakładu — 258 sztuk, które nie znajdują nabywców pomimo zamieszczania pozycji w katalogach wydawnictwa. Po liście od Schillinga Fleck podjął jeszcze próbę wprowadzenia swej książki w obieg światowy, pisząc wspomniany artykuł *Crisis in Science* z 1960 r.<sup>7</sup>, w którym odwołuje się do swej przedwojennej książki i cytuje... H.K. Schillinga, M. Polanyi’ego i jeszcze R.J. Dubos’a. Czasopisma, do których wysyła ten artykuł, odmawiają jednak publikacji. W 1961 r. Ludwik Fleck umiera.

<sup>3</sup> L. Hirsfeld *et al.*, *Ocena prac naukowych dra Ludwika Flecka*, cyt. za: L. Fleck, *Style myślowe i fakty. Artykuły i świadectwa*, S. Werner, C. Zittel, F. Schmaltz (red.), Warszawa 2007, s. 382.

<sup>4</sup> L. Fleck, *Style myślowe i fakty*, s. 352.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 343.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 342.

<sup>7</sup> Istnieją dwa polskie tłumaczenia tego tekstu, jedno w: L. Fleck, *Style myślowe i fakty*, drugie w: *idem, Psychosocjologia poznania naukowego*, Z. Cackowski, S. Symotiuł (red.), Lublin 2006.

Urodził się w rodzinie żydowskiej 11 lipca 1896 r. we Lwowie<sup>8</sup>, ukończył studia medyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Przez pewien czas był asystentem profesora Rudolfa Weigla, na Uniwersytecie pracował jednak bardzo krótko — w okresie międzywojennym nie zrobił tak zwanej kariery akademickiej, doktorat obronił w 1922 r. W 1923 r. ożenił się z Ernestyną Waldman, córką Adolfa i Róży z Herszderferów. W 1924 r. urodził im się syn, któremu nadali imiona Ryszard Ariel. W kolejnych latach Ludwik Fleck pracował w Szpitalu Powszechnym we Lwowie, w Ubezpieczalni Społecznej oraz we własnym laboratorium (które założył w 1923 r.). W 1927 r. spędził sześć tygodni na stypendium w Wiedniu.

W czasie wojny (wciąż we Lwowie, najpierw pod okupacją radziecką) znalazł pracę w Miejskiej Pracowni Sanitarно-Bakteriologicznej, a następnie jako docent w Instytucie Medycznym Państwowego Uniwersytetu Ukraińskiego. Później, po wkroczeniu nazistów, był kierownikiem pracowni bakteriologicznej Szpitala Żydowskiego, był też karmicielem wszy (w ten sposób Rudolf Weigl, z pochodzenia Austriak, dając zatrudnienie, zapewniał dodatkowe porcje żywności oraz względne bezpieczeństwo wielu lwowskim intelektualistom) w grupie składającej się z przedstawicieli Lwowskiej Szkoły Matematycznej<sup>9</sup>, by trafić do getta, a następnie do obozów koncentracyjnych, najpierw w Oświęcimiu, potem w Buchenwaldzie. W getcie lwowskim opracował metodę produkcji szczepionki przeciw tyfusowi z moczu chorych (za pomocą prymitywnych narzędzi dostępnych w warunkach getta). Kilka lat po wojnie został pomówiony przez współwięźnia o przekazanie jednemu z hitlerowskich oficerów informacji o wynikach badań, które miały doprowadzić do eksperymentów na ludziach. Fleck odpierał te zarzuty w artykule pod tytułem *W sprawie buchenwaldzkiej*<sup>10</sup>. Oskarżenia te stały się też ostatnio przedmiotem ostrej polemiki (omówionej przez Aleksandrę Derrę w dziale *Recenzje* niniejszego tomu) między Evą Hedfors a grupą innych badaczy.

Po wojnie powrócił do Polski; został skierowany do Lublina, by organizować tam jednostkę zajmującą się mikrobiologią na Uniwersytecie Marii Curie-

<sup>8</sup> Odnośnie do biografii Ludwika Flecka zob. K. Leszczyńska, *Ludwik Fleck — zapomniany filozof*, „Midrasz” 1 (2007), s. 36–47; L. Fleck, *Style myślowe i fakty* (tu zwłaszcza *Kalendarium* oraz cały dział *Materiały biograficzne*); K. Barabarski, *Sabotaż w amputce*, „Przekrój” 99 (1947); Z. Cackowski, *Ludwik Fleck. Filozoficzne ślady w Lublinie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio I (Philosophia-Sociologia)” 1978–1979, s. 403–406; I. Rubaszko, *Profesor doktor medycyny Ludwik Fleck (1896–1961)*, *ibidem*, s. 417–427; B. Płonka-Syroka, *Ludwik Fleck (1896–1961), mikrobiolog, prekursor nowoczesnej metodologii historii medycyny*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny” 1 (1994), s. 47–81; S. Magierska, E. Tuszkievicz, *Ludwik Fleck (1896–1961)*, „Biuletyn Informacyjny Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Lublinie” 2 (1998), s. 36–46. Hasła słownikowe w: *Sylwetki wybitnych przedstawicieli nauki o chorobach zakaźnych i mikrobiologii* (wydawnictwo z okazji Jubileuszowego Zjazdu Naukowego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych), Kielce 1985, s. 19–20; *Słownik biograficzny miasta Lublina*, T. Radzik, J. Skarbek, A. Witusik (red.), Lublin 1993, s. 86–87; *Słownik biograficzny polskich nauk medycznych XX wieku*, Z. Podgórska-Kławe (red.), t. 1, z. 2, Warszawa 1991, s. 37–40; *Filozofowie współczesni*, J. Szmyd (red.), Bydgoszcz-Kraków 2003, s. 140–146; *Słownik bioetyki, biopolityki i ekofilozofii*, M. Ciske (red.), Warszawa 2008, s. 106–107.

<sup>9</sup> Grupą tą kierował Waclaw Szybalski, który wymienia Flecka w swym artykule *Wykorzystanie wszy laboratoryjnych karmionych przez ludzi dla produkcji szczepionki Weigla przeciw tyfusowi plamistemu* (<http://www.lwow.com.pl/tyfus.html>).

<sup>10</sup> W zbiorze: L. Fleck, *Style myślowe i fakty*.

-Skłodowskiej (później Akademii Medycznej). Habilitację uzyskał we Wrocławiu u profesora Ludwika Hirszfelda w 1946 r. W 1948 r. występował jako ekspert w procesie norymberskim. Od 1952 r. mieszkał w Warszawie i pracował w Instytucie Matki i Dziecka; został członkiem korespondentem, a potem członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk; w 1951 r. otrzymał Nagrodę Państwową drugiego stopnia, cztery lata później Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. W 1956 r. przeszedł zawał serca, odkryto, że jest chory na raka. Po raz kolejny wystąpili z żoną o pozwolenie na emigrację do Izraela i tym razem je dostali. W Izraelu Fleck podjął pracę w Instytucie Bakteriologicznym w Ness-Ziona, tam też zmarł 5 lipca 1961 r.

W latach powojennych Ludwik Fleck uczestniczył w zagranicznych kongresach i prowadził wykłady również poza granicami Polski — tych właśnie wyjazdów oraz kolejnych prób emigracji dotyczą materiały zachowane w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej (w Oddziale w Warszawie) pod sygnaturami IPN BU 1547/832 oraz IPN BU 1532/2678. Chodzi przede wszystkim o kwestionariusze paszportowe, różnego rodzaju oświadczenia, listy, pisma między poszczególnymi instytucjami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej itd. Z zachowanych dokumentów dowiadujemy się między innymi, że w 1947 r. Fleck wziął udział w Międzynarodowym Zjeździe Mikrobiologów w Kopenhadze, 28 stycznia 1948 r. wydano zgodę na wyjazd Flecka na proces norymberski (w charakterze świadka i eksperta). W grudniu 1948 r. Ministerstwo Zdrowia wnioskowało o przedłużenie ważności i rozszerzenie paszportu Ludwika Flecka na Stany Zjednoczone ze względu na przyznane mu trzymiesięczne stypendium, jednak w lutym 1949 r. Minister Administracji Publicznej na podstawie opinii Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego wydał decyzję negatywną. W listopadzie 1949 r. Ludwik i Ernestyna Fleck złożyli kwestionariusze paszportowe na wyjazd „w celu osiedlenia się w Izraelu”, w rubryce narodowość wpisali „żydowska”, prośbę swą motywowali następująco: „w Izraelu przebywa jedyny syn nasz Ryszard Fleck, przy którym chcielibyśmy osiedlić się”. Pomimo poparcia na piśmie Wydziału Zagranicznego KC PZPR oraz pisma odwoławczego do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego od negatywnej decyzji („pragniemy spędzić resztę życia wśród Żydów, obok syna, jego rodziny i przyjaciół”) oraz listu „Do Obywatela Premiera Józefa Cyrankiewicza” (datowanego 1 listopada 1950 r.) nie uzyskali zgody na emigrację. W lutym 1952 r. państwo Fleckowie ponowili swą prośbę, kierując ją tym razem do Prezydium Rady Ministrów:

Ponawiamy niniejszym prośbę o pozwolenie na przeniesienie się do Izraela. Przebywa tam od lat jedyny syn nasz Ryszard Ariel Fleck, jedyny członek rodziny naszej, który pozostał przy życiu. Otrzymałszy zawiadomienie, że choruje on na płuca, w następstwie pobytu w niemieckich obozach koncentracyjnych. Prośba moja poparta zgodą Ministerstwa Zdrowia jako mojej Władzy przełożonej była już rozpatrywana w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. [...] W załączeniu odpis karty choroby Ryszarda Ariela Flecka, legalizowany przez notariusza i Konsulat Gener. Polski w Tel Aviv<sup>11</sup>.

Bezskutecznie. W 1953 r. Fleck miał wyjechać na Międzynarodowy Kongres Mikrobiologów do Włoch — najprawdopodobniej w związku z tym wyjazdem

<sup>11</sup> Cytaty na stronach 8 i 9 niniejszego tomu pochodzą z materiałów zachowanych w IPN pod sygnaturami IPN BU 1547/832 oraz IPN BU 1532/2678.

Urząd Bezpieczeństwa założył Fleckowi teczkę — polska delegacja miała liczyć pięć osób, pozwolenie na wyjazd dostali wszyscy poza Fleckiem. Z materiałów zachowanych w IPN nie da się wywnioskować jasno, dlaczego — w decydujących opiniach znajdujemy tylko uporczywie przepisywane zdanie: „wyjazd Flecka Ludwika uważam za niewskazany”. Z 1953 r. pochodzi też pierwsza charakterystyka Ludwika Flecka autorstwa pracownika UB. W 1954 r. Fleck wnioskuje o pozwolenie na wyjazd do Paryża (z tej okazji powstaje druga charakterystyka), lecz „kandydaturę wycofało Ministerstwo Zdrowia”, w drugiej połowie tego roku uzyskuje pozwolenie na wyjazd do Czechosłowacji z ramienia PAN na konferencję immunologiczną. W 1955 r. PAN deleguje Flecka do Rio de Janeiro na Międzynarodowy Kongres Alergologów — skutecznie, później PAN wnioskuje o przedłużenie i rozszerzenie paszportu Flecka na Francję ze względu na zaproszenie Instytutu Pasteura do wygłoszenia wykładów — znów skutecznie. W 1956 r. Ernestyna Fleck wnioskuje o paszport na dwutygodniowy wyjazd do Izraela w celu odwiedzenia syna i synowej. Ze względu na to, że małżeństwo nie mogło jednocześnie przebywać za granicą, prośba pani Fleckowej zawiera adnotację: „prof. Fleck ma być delegowany służbowo w sierpniu, prosił, aby żona mogła pojechać i wrócić przed jego wyjazdem”. W drugiej połowie 1956 r. bowiem Fleck udaje się służbowo do Stanów Zjednoczonych na Międzynarodowy Kongres Hematologów (tym razem „Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego nie posiada na w/w materiałów, które stanowiłyby podstawę do wstrzymania wyjazdu”). 16 stycznia 1957 r. państwo Fleckowie wypełniają po raz trzeci kwestionariusze paszportowe na pobyt stały w Izraelu, tym razem w rubryce narodowość wpisują „polska”, motywacja zaś się nie zmienia: „Jedyny syn nasz Ryszard (Ariel) Fleck przebywa tam od roku 1946, pragniemy zamieszkać przy nim na stałe”. Jeszcze pod koniec stycznia rozpoczyna się (w większości tajna) korespondencja między wieloma instytucjami, z których kolejne zawiadamiają, „że materiałów, które stanowiłyby podstawę do wstrzymania tego wyjazdu za granicę — nie posiadamy”. W tym samym 1957 r. państwo Fleckowie wnioskuje jeszcze o pozwolenie na wyjazd do Strasburga (żona, laborantka, ma służyć nieodzowną pomocą w przygotowywaniu pokazów profesora), a Ministerstwo Zdrowia deleguje Ludwika Flecka do Belgii na III Międzynarodowy Kongres Biologii Klinicznej. 29 czerwca Fleck pisze list „Do Obywatela Ministra Wichy”, 3 lipca drugi list „Do Obywatela Premiera Józefa Cyrankiewicza”. 31 lipca państwo Fleckowie otrzymują pismo z Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej zawiadamiające o pozytywnej decyzji i pozwoleniu na wyjazd na stałe do Izraela. 24 sierpnia tego samego roku datowane jest zaświadczenie o wystawieniu paszportów.

Wielu interpretatorów Flecka ubolewa nad tym, że jako filozof nauki nie został za swego życia doceniony. Z pewnością tak się stało, jednak w dziale *Archiwalia* tego tomu znajdzie czytelnik zbiór licznych przedwojennych recenzji jego książki; w dziale *Przekłady* trzy teksty, będące świadectwem początków recepcji Flecka w świecie anglojęzycznym, już po jego śmierci — tam też opis splotu wydarzeń, które sprawiły, że jego koncepcja przedarła się jednak do tzw. mainstreamu. Zainteresowanie Fleckiem rośnie systematycznie od przełomu lat 70. i 80. XX w., gdy

wydano angielskie tłumaczenie<sup>12</sup> jego książki i przedrukowano niemiecki oryginał<sup>13</sup>. Następnie ukazały się tłumaczenia włoskie<sup>14</sup>, polskie<sup>15</sup>, hiszpańskie<sup>16</sup>, szwedzkie<sup>17</sup>, rosyjskie<sup>18</sup>, francuskie<sup>19</sup> i ponoć południowokoreańskie. W Polsce mamy już trzy zbiorowe wydania dzieł Flecka. Oprócz pierwszego wydania z 1986 r., wzmiankowany już tom *Style myślowe i fakty* z 2007 r., którego recenzję znajdzie czytelnik w dziale *Recenzje* niniejszego tomu, oraz tom *Psychosocjologia poznania naukowego*<sup>20</sup> z 2006 r., który również recenzowany był na łamach „*Studia Philosophica Wratislaviensia*”.

Pierwszy tekst o Ludwiku Flecku na łamach tego czasopisma ukazał się bowiem już cztery lata temu (w pierwszym numerze). Krzysztof Szlachcic napisał wtedy artykuł pod tytułem *Konwencje, style myślenia i relatywizm*. Kilka uwag o sporze I. Dąmbska — L. Fleck (R. 1, 2006, nr 1). W tym samym roku w Lublinie ukazał się tom zbierający pisma z filozofii poznania Ludwika Flecka. Moja obszerna recenzja tego tomu ukazała się na łamach „*Studia Philosophica Wratislaviensia*” dwa lata później (R. 3, 2008, nr 1) — za pośrednictwem Krzysztofa Szlachcica właśnie, redaktora owego numeru. Mniej więcej w tym samym czasie prof. Wojciech Sady rozsyłał po Polsce zapytania o to, kto się zajmuje lub chce zająć recepcją myśli Ludwika Flecka. Jeden z tych listów trafił do profesora Adama Chmielewskiego, który — poza Marceliną Zuber, Krzysztofem Szlachcicem i profesor Bożeną Płonką-Syroką — wskazał i na mnie jako na „zajmującego się Fleckiem” z Wrocławia. Był to początek wydarzeń, które doprowadziły do powstania niniejszego, fleckowskiego tomu „*Studia Philosophica Wratislaviensia*”, tomu, który należy uznać za jeden z efektów pracy formowanego od 2008 r. przez Wojciecha Sadego „fleckowskiego kolektywu myślowego”. Pierwszym owocem pracy tego kolektywu była strona internetowa poświęcona Ludwikowi Fleckowi. Znaleźć na niej można najbardziej przydatne badaczom twórczości Flecka informacje: podstawowe informacje biograficzne, bibliografię jego teoretyczno-naukowych tekstów i ich tłumaczeń (polski, niemiecki, angielski), bibliografię polsko- i angielskojęzycznej recepcji koncepcji Flecka, aktualne informacje o naukowych wydarzeniach z nim związanych w Polsce, linki do witryn obcojęzycznych oraz już ponad kilkanaście najnowszych tekstów o Flecku napisanych przez członków „kolektywu fleckowskiego”.

We wrześniu 2008 r. odbył się w Warszawie VIII Polski Zjazd Filozoficzny, na którym 3 referaty dotyczyły koncepcji Ludwika Flecka (Paweł Jarnicki, Dariusz Zienkiewicz i Krzysztof Abriszewski). Tam w rozmowie z profesorem Ada-

<sup>12</sup> L. Fleck, *Genesis and Development of a Scientific Fact*, Chicago-London 1979.

<sup>13</sup> L. Fleck, *Entstehung und Entwicklung einer wissenschaftlichen Tatsache. Einführung in die Lehre von Denkstil und Denkkollektiv*, Frankfurt am Main 1980.

<sup>14</sup> L. Fleck, *Genesi e sviluppo di un fatto scientifico. Per una teoria dello stile e del collettivo di pensiero*, Bologna 1983.

<sup>15</sup> L. Fleck, *Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*, tłum. M. Tuskiewicz, Lublin 1986.

<sup>16</sup> L. Fleck, *La génesis y el desarrollo de un hecho científico*, Madrid 1987.

<sup>17</sup> L. Fleck, *Uppkomsten och utvecklingen av ett vetenskapligt faktum*, Stockholm 1997.

<sup>18</sup> Dostępne pod adresem: <http://kosilova.textdriven.com/narod/studia/fleck/fleck.htm>.

<sup>19</sup> L. Fleck, *Genèse et développement d'un fait scientifique*, Paris 2005.

<sup>20</sup> Zob. przyp. 7.

mem Chmielewskim zrodził się pomysł zrobienia fleckowskiego numeru czasopisma „Studia Philosophica Wratislaviensia”. Równolegle do rozpoczęcia prac nad jego redakcją profesor Sady rozpoczął prace nad fleckowskim numerem „Przeglądu Filozoficznego”<sup>21</sup>, w którym znajdują się dwa z wygłoszonych na VIII PZF referatów oraz część z wystąpień ze zorganizowanej w maju 2009 r. w Lublinie przez profesor Bożenę Chołuj międzynarodowej konferencji fleckowskiej pod tytułem *Lęk przed wiedzą albo kryzys rzeczywistości?* Fleckowski numer „Przeglądu Filozoficznego” będzie więc zawierał zbiór artykułów, fleckowski numer „Studia Philosophica Wratislaviensia” jest pomyślany w nieco odmiennej formie. W 2009 r. na forum koła doktorantów Uniwersytetu Wrocławskiego *Nauka o nauce*<sup>22</sup> odbyło się kilka spotkań poświęconych Fleckowi. Wśród prelegentów znalazł się profesor Wojciech Sady, który, będąc w maju 2009 r. we Wrocławiu, wygłosił jednego dnia dwa wykłady — drugi w Instytucie Filozofii na zaproszenie Redakcji „Studia Philosophica Wratislaviensia” pod tytułem *O tym, co decyduje o naukowości badań przyrodniczych*. W dziale *Artykuły* niniejszego tomu znajduje się właśnie zapis tego wystąpienia oraz reakcje na nie — dwu członków kolektywu fleckowskiego (Paweł Jarnicki, Krzysztof Szlachcic), jedna reakcja z perspektywy radykalnego konstruktywizmu (Bogdan Balicki) i odpowiedź profesora Sadego. Poza polemiką, w dziale *Artykuły* miał się znaleźć również, będący połączeniem wystąpień z VIII PZF oraz konferencji w Lublinie, tekst Dariusza Zienkiewicza, jednak ze względu na ograniczenia objętości tomu zostanie przedrukowany w kolejnej edycji numeru. W dziale *Przekłady* znajdują się trzy teksty: 1) dotyczący Flecka, artykuł po angielsku autorstwa W. Baldamusa, *Ludwik Fleck i rozwój socjologii nauki*, wydrukowany w 1977 r., 2) *Słowo wstępne* T.S. Kuhna do anglojęzycznego wydania książki Flecka oraz 3) *Wstęp* do pierwszej zbiorówki (pokłosie dwu konferencji z początku lat 80. XX w.) autorstwa R.S. Cohena i T. Schnellego (1986)<sup>23</sup>.

Zasługi tych czterech postaci dla popularyzacji Flecka w świecie anglojęzycznym, a co za tym idzie i w innych krajach, są niezaprzeczalne, do tego grona można by chyba jeszcze tylko dodać R.K. Mertona. Dział *Archiwalia* tworzy przeszło 15 przedwojennych (1936–1939) recenzji lub wzmianek o książce Flecka (1935) — są to trzy recenzje polskie, a pozostałe są tłumaczone z kilku języków: niemieckiego, angielskiego, włoskiego, szwedzkiego i francuskiego. Na koniec, w dziale *Recenzje*, poza 1) recenzją trzeciego tomu fleckowskiego znajduje się 2) recenzja poświęconego Fleckowi zeszytu wydanego przez Collegium Helveticum w Zurychu, w ramach którego od 2005 r. istnieje Ludwik Fleck Zentrum<sup>24</sup>, 3) recenzja numeru specjalnego czasopisma „Studies in History and Philosophy of Biological and Biomedical Sciences” z roku 2004 w całości poświęconego Ludwikowi Fleckowi oraz 4) omówienie niedawnej ostrej polemiki między Evą Hedfors a całą grupą innych badaczy, dotyczącej rzekomej współpracy Flecka z nazistami w Buchenwaldzie.

<sup>21</sup> W druku: „Przegląd Filozoficzny” 2 (2010).

<sup>22</sup> [www.teorianauki.pl](http://www.teorianauki.pl).

<sup>23</sup> Dział przekłady miał kończyć *Glosariusz pojęć i wyrażań Fleckowskich*, jednak ze względu na ograniczenia objętości tomu został on zamieszczony na stronie internetowej <http://fleck.umcs.lublin.pl/glossariusz.htm>.

<sup>24</sup> [www.ludwikfleck.ethz.ch](http://www.ludwikfleck.ethz.ch).

Fleckowski tom „*Studia Philosophica Wratislaviensia*” koncentruje się więc raczej — w odróżnieniu od fleckowskiego numeru „*Przeglądu Filozoficznego*” — na dziejach recepcji Flecka.

Szczególne podziękowania kieruję do mojego promotora, prof. Wojciecha Głowali, który zainteresował mnie kiedyś książką Flecka; do prof. Adama Chmielewskiego za zaufanie i powierzenie zadania zredagowania fleckowskiego tomu, do prof. Wojciecha Sadego za współpracę w ramach kolektywu fleckowskiego, za przyjazd do Wrocławia i wystąpienie w Instytucie Filozofii oraz na forum *Nauki o nauce*; do prof. Bożeny Płonki-Syroki za inspirację do zajmowania się Fleckiem. Jestem również ogromnie wdzięczny Marcelinie Zuber, Krzysztofowi Szlachcicowi, Dariuszowi Zienkiewiczowi, Aleksandrze Derrze, Ewie Bińczyk, Bogdanowi Balickiemu, Jakubowi Wyborskiemu i Barbarze Szubert — są oni w zasadzie wszyscy (pierwsza piątka to członkowie kolektywu fleckowskiego) współautorami tego tomu — bez ich bezinteresownej pracy bowiem ten tom w ogóle by nie powstał.